

## Podrabiane maseczki na Ursynowie. Detektyw Rutkowski i policja w akcji

data aktualizacji: 2021.02.20



**Trzech mężczyzn zostało zatrzymanych w piątek na gorącym uczynku sprzedaży 100 tys. podrabianych maseczek certyfikowanego polskiego producenta. Do transakcji miało dojść na Ursynowie przy ul. Poleczki. Powstrzymała ją policja przy udziale ekipy detektywa Krzysztofa Rutkowskiego.**

Około 10 w piątek pod magazyny na Ursynowie podjechało ciemne Porsche Cabrio. W środku siedziało dwóch mężczyzn zamieszanych w przestępstwo. Pół godziny później przy ul. Poleczki pojawiła się ciężarówka wypełniona białymi kartonami. Były to podrobione maseczki, które miały trafić na rynek.

Do akcji wkroczyła policja i ekipa detektywa Rutkowskiego, wynajęta przez poszkodowanego właściciela fabryki produkującej legalne maseczki. Wejścia do magazynu zostały zablokowane. Policjanci wkroczyli do środka i na gorącym uczynku zatrzymali kompletnie zaskoczonych handlarzy. Oferowali oni właśnie sprzedaż 17 000 maseczek jednemu z kupców.

*- Wskazaliśmy kilka punktów, gdzie są produkowane te maski i gdzie może dojść do transakcji. Przekazaliśmy te informacje policji, i dzięki temu możliwe było zatrzymanie przestępców - mówi detektyw Krzysztof Rutkowski.*

W magazynie przy Poleczki w sumie zabezpieczono ponad 100 tys. fałszywych masek.

*- Działania nadal trwają. Nagroda dla tych, którzy wskażą gdzie jeszcze mogą być ukryte i gdzie produkowane te maski - dodaje Rutkowski.*

Właściciel fabryki Opharm produkującej legalne maseczki, na którego szkodę odbywał się cały proceder, rozpoznał swoje znaki towarowe. Podrabiane maseczki są zrobione ze znacznie cieńszego materiału, który nie spełnia certyfikowanych norm. Ich cena to 1 złoty, oryginał kosztuje 1,60 zł za sztukę. Na jednym takim transporcie polska legalna firma straciłaby ok. 300 tys. złotych.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/podrabiane-maseczki-na-ursynowie-detektyw-rutkowski-i-policja-w-akcji,16737.htm>